

Nowe technologie dla bsl

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe 6 grudnia 2016

Naukowcy i inżynierowie z BAE Systems rozpoczęli kolejny etap prób technologii przeznaczonych dla bezzałogowych statków latających.



Podczas prób wykorzystywane jest latające laboratorium – samolot pasażerski Jetstream 31 – z zabudowanymi antenami urządzeń identyfikacyjnych, które wykrywają sygnały transponderów innych statków powietrznych i kamerami / Zdjęcie: BAE Systems

Loty latającego laboratorium – samolotu Jetstream 31 – wykonywane są z pilotami na pokładzie, którzy mogą w dowolnym momencie przejąć stery nad samolotem. Badania prowadzone są przez zakłady BAE Systems w Warton, w Wielkiej Brytanii i są finansowane są ze środków własnych, w wysokości ok. 400 tys. GBP (2,15 mln zł). Będą one opierać się na wynikach programu badawczo-rozwojowego ASTRAEA (Autonomous Systems Technology Related Airborne Evaluation & Assessment), który prowadzono w latach 2008-2013.

ASTRAEA był programem badawczo-rozwojowym prowadzony przez konsorcjum brytyjskiego przemysłu, który koncentrował się na technologiach, systemach, urządzeniach, procedurach i przepisach, mających na celu umożliwienie bezzałogowym statkom latającym, nadzorowanym przez pilota, wykonywanie bezpiecznych i rutynowych operacji w cywilnej przestrzeni powietrznej nad Wielką Brytanią. Program był prowadzony przez konsorcjum Airbus Defence & Space, AOS, BAE Systems, Cobham, QinetiQ, Rolls-Royce i Thales ([Pasmo Ka dla bezzałogowców](#), 2013-11-13, [Bezzałogowy Jetstream w brytyjskiej przestrzeni powietrznej](#), 2013-05-15).

Podczas serii 17 lotów inżynierowie BAE Systems chcą udowodnić zdolność, dojrzałość i bezpieczne funkcjonowanie autonomicznych statków latających, kierowanych za pomocą łączności satelitarnej. Ponadto badane są nowe technologie związane z wykrywaniem statków powietrznych, w tym unikania innych użytkowników przestrzeni powietrznej i chmur przy użyciu kamery zamiast radaru.

Jetstream 31 ma zabudowane anteny urządzeń identyfikacyjnych, które wykrywają sygnały transponderów innych statków powietrznych. Dodatkowo w kabinie załogi umieszczono kamery, połączone z komputerami pokładowymi samolotu, które umożliwiają wykrycie potencjalnych zagrożeń, nawet jeśli nie emitują one żadnych sygnałów. Kamery mogą również rozpoznawać różne rodzaje chmur, a jeśli to konieczne, określić kurs, który pozwoli ominąć trudne warunki pogodowe.

W serii lotów testowych bierze udział zespół 2 inżynierów na pokładzie samolotu, którzy wraz z ekspertami kontroli ruchu lotniczego z NATS (*National Air Traffic Control Services*) stale oceniają wpływ testowanych urządzeń na latające laboratorium. Loty długości ok. 556 km trwają 1,5 h i przebiegają przez przestrzeń powietrzną na trasie z Warton do Inverness w Szkocji, na wysokości 4572 m (15 tys. stóp). Załoga pilotuje samolot podczas startu i lądowania, a loty w przestrzeni kontrolowanej wykonywane są autonomicznie przez Jetstreama 31. Na ziemi obserwator prób w locie i dowódca bezzałogowego statku powietrznego – który jest w pełni licencjonowanym pilotem – nadzorują lot za pośrednictwem łączności satelitarnej.

Powiązane wiadomości

[Nowe technologie dla bsl \(2016-12-06\)](#)

[Bezzałogowy Jetstream w brytyjskiej przestrzeni powietrznej \(2013-05-15\)](#)

[Pasma Ka dla bezzałogowców \(2013-11-13\)](#)

[Bezzałogowy Jetstream w brytyjskiej przestrzeni powietrznej \(2013-05-15\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o